

Sygn. akt VIII Cz 284/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca SSO Hanna Matuszewska (spr.),

Sędziowie SO Ilona Dąbek, SO Rafał Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w G.

przeciwko M. S.

o zapłatę

w przedmiocie odrzucenia apelacji

na skutek zażalenia pozwanego

na **postanowienie Sądu Rejonowego we Włocławku**

z dnia 27 sierpnia 2012 r.

sygn. akt I C 327/11

postanawia: oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy we Włocławku:

1. oddalił wniosek pozwanego M. S. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku wydanego w dniu 16 marca 2012 r.,
2. odrzucił apelację pozwanego od wskazanego wyżej wyroku.

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że w dniu 23 marca 2012 r. pozwany nadał w urzędzie pocztowym wniosek o doręczenie mu wyroku z dnia 16 marca 2012 r. wraz z uzasadnieniem. Odpis tego orzeczenia z uzasadnieniem został skutecznie doręczony przez awizo w dniu 30 kwietnia 2012 r. przy czym pierwsza awizacja miała miejsce 13 kwietnia 2012 r. a druga 23 kwietnia 2012 r. Następnie w dniu 19 czerwca 2012 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) wpłynął wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, w którym twierdził on, iż od kwietnia do maja był przewlekłe chory i nie mógł odbierać korespondencji. Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z treścią zaświadczenia lekarskiego z dnia 5 lipca 2012 r. pozwany chorował obłożnie w okresie 20 kwietnia - 4 maja 2012 r. Oceniając powyższe z punktu widzenia art. 168 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie wykazał, aby uchybienie terminu było przezeń niezawinione; zaznaczył przy tym, że pierwsza awizacja korespondencji (zawierającej uzasadnienie wyroku)

miała miejsce w dniu 13 kwietnia 2012 r. a więc przed okresem choroby, wobec czego mógł odebrać korespondencji osobiście; nie było też podstaw do ustanowienia przez pozwanego pełnomocnictwa do odbioru korespondencji.

Pozwany zaskarżył powyższe postanowienie w całości, zarzucając naruszenie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 168 k.p.c. przez przyjęcie, że możliwość odbioru korespondencji po pierwszej awizacji i przed rozpoczęciem choroby wyklucza uznanie, że bez swojej winy nie mógł odebrać korespondencji zawierającej wyrok z uzasadnieniem i złożyć w terminie apelacji, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 370 k.p.c. poprzez odrzucenie apelacji jako wniesionej po terminie, podczas gdy dokonując prawidłowej wykładni art. 168 k.p.c. sąd winien uznać, że zwlekanie z odbiorem korespondencji do ostatniego dnia pierwszej awizacji nie było zawinionym działaniem pozwanego i dlatego z mocy art. 168 k.p.c. powinien wydać postanowienie o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, przez co brak jest wymaganych w art. 370 k.p.c. podstaw do jej odrzucenia. Wniósł o uchylenie postanowienia o odrzuceniu apelacji, przywrócenie terminu do wniesienia apelacji oraz o przyjęcie apelacji do rozpoznania.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 18 października 2012 r. Sąd Rejonowy we Włocławku odrzucił zażalenie w zakresie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji jako niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Skarżący kwestionuje będące podstawą odrzucenia apelacji postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, choć pozwany nie sformułował jednoznacznie wniosku o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (art. 380 k.p.c.), to wolę taką należy wyinterpretować z całego wyводу zażalenia, które poświęcone jest kwestionowaniu oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 28/07, Lex nr 470970).

Stosownie do art. 168 § 1 k.p.c. przesłanką przywrócenia terminu jest brak winy strony w jego uchybieniu. Brak winy w uchybieniu terminowi winien być oceniany przez pryzmat wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należyście o swoje interesy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r. II PK 186/10, Lex nr 786379). Ocena ta nie może abstrahować od stopnia wykształcenia strony, posiadanej przez nią wiedzy prawniczej oraz doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1994 r., I PRN 21/94, OSNAPUS z 1994 nr 5 poz. 85). Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II KKN 8/98, Lex nr 50679).

W realiach niniejszej sprawy skarżący twierdzi, że przyczyną uniemożliwiającą mu terminowe wniesienie apelacji jest choroba trwająca od 20 kwietnia 2012 r. do końca maja 2012 r.

Należy zgodzić się z zarzutem skarżącego, że o jego winie nie przesądza fakt, iż nie odebrał przysyłki z sądu bezpośrednio po pierwszej awizacji, która miała miejsce 13 kwietnia 2012 r., a więc jeszcze tydzień przed jego udokumentowaną zaświadczeniem lekarskim obłożną chorobą. Należy stwierdzić, że strona może dokonywać czynności procesowych, a także odbierać korespondencję sądową w całym przewidzianym na to okresie, i założenie, że dokona czynności lub odbierze przysyłkę w ostatnim możliwym dniu, nie może przemawiać na jej niekorzyść. Niezawinione przez stronę zdarzenie, choćby zaistniało dopiero w ostatnim dniu terminu, co do zasady musi być uznane za okoliczność usprawiedliwiającą przywrócenie terminu w rozumieniu art. 168 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1986 r., IV PZ 82/86, OSNC z 1988 r. nr 1 poz. 15, i z dnia 8 grudnia 2004 r., I CZ 142/04, Lex nr 277071). Argument przywołany przez Sąd Rejonowy nie powinien więc prowadzić do odmowy przywrócenia terminu, i w tym zakresie stanowisku skarżącego nie można odmówić słuszności.

Powyższe nie prowadzi jednak do uwzględnienia zażalenia.

Bezspornie w okresie od 20 kwietnia do 4 maja 2012 r. pozwany nie był w stanie dokonywać czynności procesowych, gdyż był w tym okresie obłożnie chory, co zostało udokumentowane zaświadczeniem lekarskim, nie miał też ustanowionego pełnomocnika procesowego. Pozwany jednak nie uprawdopodobnił, że po udokumentowanym okresie choroby, a więc po 4 maja 2012 r. stan zdrowia nadal nie pozwalał mu na załatwienie bieżących spraw, w tym na podejmowanie czynności procesowych. Zarazem pozwany miał świadomość zarówno tego, że ponad miesiąc wcześniej złożył do sądu wnioski o sporządzenie uzasadnienia, oraz tego że otrzymał zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki w placówce pocztowej (awiza). Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że pozwany nie kwestionuje, iż otrzymał awizo, a jedynie podnosi, że w czasie choroby nie mógł udać się na pocztę celem odbioru przesyłki.

W tym stanie rzeczy minimum staranności nakazywało, aby po okresie obłożnej choroby, a więc po 4 maja 2012 r. pozwany choćby telefonicznie uzyskał wiadomość o przebiegu postępowania. W ten sposób mógł skutecznie zapobiec uchybieniu terminu do wniesienia apelacji. Taki tryb postępowania in concreto nasuwał się tym bardziej, że pozwany ma wykształcenie prawnicze, był dotychczas stroną wielu postępowań sądowych z jego udziałem, nadto dysponował zawiadomieniami o przesyłce. Z tych przyczyn mógł i powinien zakładać z wysokim prawdopodobieństwem, że uzasadnienie, po dwukrotnej awizacji, zostało zwrócone do sądu. Skoro pomimo tego nadal, jak twierdzi, oczekiwał na przesłanie z sądu uzasadnienia, to takie postępowanie należy ocenić jako niedbalstwo.

Reasumując, uchybienie przez pozwanego terminowi do złożenia apelacji nie było niezawinione w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Zasadnie więc Sąd I instancji odmówił pozwanemu przywrócenia terminu do wniesienia apelacji oraz odrzucił jego apelację jako spóźnioną. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił zażalenie z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.